

*Sygn. akt III APa 20/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 26 lutego 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia: SA Aleksandra Tobiasz-Skrzypek*

*Sędziowie: SA Małgorzata Micorek-Wagner*

*SO del. Ewa Stryczyńska (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska*

*po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Warszawie*

*sprawy z powództwa K. W.*

*przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.*

*o odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy  
na skutek apelacji K. W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XXI Wydział Pracy*

*z dnia 5 grudnia 2012 r. sygn. akt XXI P 125/11*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od K. W. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy  
czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.*

*Sygn. akt III APa 20/13*

## UZASADNIENIE

W piśmie procesowym z 11 maja 2011r. stanowiącym rozszerzenie pozwu w sprawie o sygn.akt VII P 561/09, wniesionym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, powódka K. W. domagała się od pozwanego Banku (...) S.A. w W. zapłaty odszkodowania przewidzianego w art. 12 ust. 1 umowy o pracę zawartej 15 listopada 2007r. w wysokości 1.425.539,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej oraz odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, zawartej przez strony 15 listopada 2007r., w wysokości 678.795,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami, przewidzianego w art. 3 ust. 2 umowy o pracę.

Postanowieniem z 13 maja 2011r. Sąd Rejonowy uznał się niewłaściwym rzeczowo w zakresie obu wyżej wymienionych roszczeń i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do rozpoznania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości wobec obu zgłoszonych roszczeń, ewentualnie o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 §1 pkt 1 k.p.c. w części dotyczącej roszczenia o odszkodowanie w kwocie 1.425.539,88 zł wraz z odsetkami, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania

toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy - Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn.akt VII P 561/09. W uzasadnieniu pozwany podkreślił, że z powódką rozwiązał umowę o pracę w dniu 4 maja 2009r. w trybie art. 52 k.p. Od powyższego rozwiązania umowy o pracę powódka odwołała się do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, gdzie toczy się postępowanie w sprawie o sygn.akt VII P 561/09. W związku z tym, w przypadku prawomocnego oddalenia powództwa w/w odszkodowanie w kwocie 1.425.539,88 zł - dochodzone przez powódkę przed Sądem Okręgowym w niniejszej sprawie (art. 12 ust. 1 umowy o pracę z 15 listopada 2007r.) nie będzie powódce przysługiwało, zgodnie z art. 12 ust. 3 cytowanej umowy.

Odnosnie odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji, pozwany podniósł, że w dniu podpisania umowy tj. 15 listopada 2007r., powódka nie była członkiem zarządu pozwanego Banku, ale Banku (...) S.A. Zgodnie z uchwałą nr (...) Rady Nadzorczej pozwanego z 14 listopada 2007r. powołując powódkę na stanowisko Wiceprezesa Zarządu pozwanego Banku, powołanie powyższe stało się skuteczne z dniem wydzielenia Banku (...) S.A. w rozumieniu art. 530 §2 k.s.h. pod warunkiem, że najpóźniej w tym dniu wygaśnie mandat Wiceprezesa i członka Zarządu Banku (...) S.A. Powyższe warunki ziściły się dopiero 30 listopada 2007r. Stąd też umowa o zakazie konkurencji z 15 listopada 2007 roku jest nieważna (art. 58§ 2 k.c.).

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy postanowił zawiesić postępowanie w sprawie w części dotyczącej odszkodowania wynikającego z art.12 ust.1 umowy o pracę z 15 listopada 2007r. – na podstawie art. 177 §1 pkt 1 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2012r. Sąd Okręgowy XXI Wydział Pracy postanowił podjąć zawieszony postępowanie dotyczące powyższego odszkodowania.

**Wyrokiem z 5 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy oddalił powództwo, zasądził od K. W. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego strony pozwanej oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 10000,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.**

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach faktycznych znajdujących oparcie w materiale dowodowym, zebrany w toku postępowania, do którego zaliczył: umowę o zakazie działalności konkurencyjnej zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a powódką z 15 listopada 2007r. (k. 9-12), umowę o pracę zawartą pomiędzy stronami 15 listopada 2007r. (k. 119-127), pismo powódki z 30 listopada 2007r. dotyczące rezygnacji z funkcji Wiceprezesa Zarządu Banku (...) S.A. z siedzibą w K. (k. 152), uchwałę Rady Nadzorczej pozwanej nr (...) z 14 listopada 2007r. powołującą powódkę na stanowisko Wiceprezesa Zarządu pozwanego Banku (k. 151), postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z 28 listopada 2007r. dotyczące podwyższenia kapitału zakładowego Banku w wyniku podziału przez wydzielenie (k. 153), uchwałę nr 22/09 Rady Nadzorczej pozwanego z 17 kwietnia 2009r. o odwołaniu powódki ze stanowiska Wiceprezesa Zarządu pozwanego banku (k. 186), pismo pozwanego z 4 maja 2009r. dotyczące rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia (k. 128-129), świadectwo pracy powódki z 11 maja 2009r. wystawione przez pozwanego (k. 130), uchwałę Rady Nadzorczej pozwanego (...) z 14 listopada 2007r. wyrażającą zgodę na zawarcie przez pozwanego umów o pracę i umów o zakazie konkurencji z Wiceprezesami Zarządu w tym z powódką (k. 406), statut pozwanego oraz Regulamin Rady Nadzorczej pozwanego (k. 388-405), jak również zeznania świadków: K. U. (k. 464- 465), L. P. (k. 465-466), P. D. (k. 466-467), J. W. (k. 486-488), E. R. (k. 356-357 i 574-575) oraz wyrok z uzasadnieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 30 grudnia 2011r. z powództwa K. W. przeciwko pozwanemu o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (sygn. akt VII P 561/09 - k. 536-564), a także wyrok Sądu Okręgowego w (...) XXI Wydział Pracy z 4 października 2012r. wydany po rozpoznaniu apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego z 30 grudnia 2011r. (sygn. akt XXI Pa 231/12- k. 565).

Na podstawie powyższych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej pozwanego Banku (...) S.A. w dniu 14 listopada 2007r. Prezes Zarządu Banku (...) zaproponował zmiany w składzie Zarządu Banku

pozwanego, poprzez powołanie na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Banku (...), G. P. i K. W. z dniem wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego podziału Banku (...) S.A. z siedzibą w K. przez wydzielenie oraz podwyższenie kapitału zakładowego pozwanego w drodze emisji akcji pozwanego Banku, to jest z dniem wydzielenia w rozumieniu art. 530 § 2 k.s.h. pod warunkiem, że najpóźniej z tym dniem wygasną mandaty w/w osób w Zarządzie Banku (...) S.A.

W tym samym dniu tj. 14 listopada 2007r. Rada Nadzorcza pozwanego Banku podjęła dwie uchwały wyrażające zgodę na powołanie przez pozwanego powódki K. W., z dniem wpisu do rejestru przedsiębiorców KRS podziału Banku (...) S.A. przez wydzielenie i podwyższenie kapitału zakładowego pozwanego w drodze emisji akcji tj. z dniem wydzielenia w rozumieniu 530 § 2 k.s.h., na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Banku (...) S.A. pod warunkiem, że najpóźniej z tym dniem wygaśnie jej mandat Wiceprezesa i członka zarządu Banku (...) S.A.

W drugiej uchwale Rada Nadzorcza pozwanego Banku (...)/07 wyraziła zgodę na zawarcie przez pozwanego z w/w osobami w charakterze Wiceprezesów Zarządu pozwanego Banku, w tym z powódką, umów o pracę i umów o zakazie konkurencji w czasie i po ustaniu stosunku pracy, gdzie do zawarcia powyższych umów upoważniono Przewodniczącą Rady Nadzorczej pozwanego Banku (...).

W dniu 15 listopada 2007r. Przewodniczący Rady Nadzorczej pozwanego Banku (...) zawarł z powódką K. W. dwie umowy tj. umowę o pracę oraz umowę o zakazie działalności konkurencyjnej. W dniu 30 listopada 2007r. powódka wystąpiła do Rady Nadzorczej Banku (...) S.A. z siedzibą w K. z rezygnacją z pełnionej przez nią funkcji w Zarządzie Banku (...) S.A. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z 28 listopada 2007r. dokonano wydzielenia Banku (...) S.A. w rozumieniu art. 530 § 2 k.s.h. Uchwałą Rady Nadzorczej pozwanego Banku (...)/09 z 17 kwietnia 2009r. odwołano powódkę na podstawie § 18 pkt 8 Statutu ze stanowiska Wiceprezesa Zarządu oraz w dniu 4 maja 2009r. rozwiązano z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia. W dniu 11 maja 2009r. pozwany wystawił powódce świadectwo pracy.

Powódka w dniu 18 maja 2009r. wniosła odwołanie do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w W. od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, domagając się zasądzenia odszkodowania od pozwanego Banku w wysokości 86.096,38 zł wraz z odsetkami z tytułu bezpodstawnego rozwiązania umowy o pracę. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30 grudnia 2011r. oddalił powództwo o odszkodowanie i zasądził od powódki na rzecz pozwanego Banku 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na skutek apelacji powódki Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy wyrokiem z 4 grudnia 2012r. oddalił apelację powódki. Powyższy wyrok Sądu Rejonowego jest zatem prawomocny.

Sąd Okręgowy uznał zgłoszone przez powódkę roszczenia wynikające z łączącej strony umowy o pracę i umowy o zakazie konkurencji za bezpodstawne.

Dochodząc odszkodowania przewidzianego w art. 12 ust. 1 umowy o pracę z 15 listopada 2007r. w wysokości 1.425.539,88 zł powódka podniosła m.in., że rozwiązanie z nią umowy o pracę nastąpiło w związku z odwołaniem jej z funkcji Wiceprezesa Zarządu pozwanego Banku oraz, że brak jest podstaw do uznania, że miały miejsce zdarzenia zarzucane jej w oświadczeniu pozwanego o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia i strona pozwana nie udowodniła przesłanek z art. 12 ust. 3 umowy o pracę. Sąd przytoczył treść art. 12 ust. 1 umowy o pracę stanowiący, że : "odszkodowanie, o którym mowa w art. 12 ust. 1 i 2 nie będzie należne, jeżeli strony zawrą inną umowę lub ustalą inny sposób wynagrodzenia pracownika za usługi lub prace świadczone na rzecz Banku lub jeżeli przyczyną wypowiedzenia będzie zdarzenie objęte art. 52 k.p."

Sąd podkreślił, że wprowadzony do powyższej umowy o pracę aneks z 3 lipca 2008r. nie zmienił art. 12 ust. 3, a jedynie wprowadził poprawki do art. 12 ust. 1 i ust. 2, które nie mają zdaniem Sądu istotnego znaczenia wobec treści art. 12 ust. 3 umowy o pracę z 15 listopada 2007r. Chociaż nietrafnym według Sądu jest zapis art. 12 ust.3 dotyczący „wypowiedzenia" zamiast „rozwiązania" umowy, to nie ulega wątpliwości czytając literalnie cały tekst art. 12 ust.3 umowy o pracę, że powódka w konsekwencji pozbawiona została przysługującego jej odszkodowania przewidzianego w art. 12 ust. 1 i 2 umowy o pracę z uwagi na wystąpienie zdarzeń objętych art. 52 k.p. Sąd wskazał, że takie zdarzenia

miały miejsce, gdyż 4 maja 2009r. pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę w trybie art. 52 k.p., a prawomocny wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy- Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 30 grudnia 2011r. (sygn. akt VII P 561/09 - k. 536) w związku z oddaleniem apelacji powódki wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Pracy z 4 października 2012r. ( sygn. akt XXI Pa 231/12 -k. 565) jest wiążący nie tylko dla stron, ale także dla Sądu, który go wydał, jak również dla Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszej sprawie. W tym zakresie Sąd powołał się na art. 365 §1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że skoro zaistniały przesłanki do rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z jej winy i wyrok Sądu który w tej sprawie zapadł, jest prawomocny, to żądanie powódki o zasądzenie od pozwanego Banku odszkodowania na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 umowy o pracę z 15 listopada 2007r. jest bezzasadne i podlega oddaleniu w myśl art. 12 ust. 3 łączącej strony umowy o pracę.

Odnosząc się do żądania powódki zasądzenia odszkodowania przewidzianego w art. 3 ust. 2 umowy o zakazie działalności konkurencyjnej zawartej pomiędzy stronami 15 listopada 2007r. w wysokości obliczonej przez powódkę na kwotę 678.795 złotych Sąd wskazał, że powyższe roszczenie jest również bezzasadne i podlega oddaleniu.

W dniu podpisania powyższej umowy o zakazie konkurencji, tj. 15 listopada 2007r. powódka nie była członkiem Zarządu pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W., gdyż była zatrudniona i pełniła funkcję członka Zarządu Banku (...) S.A. z siedzibą w K., piastując stanowisko Wiceprezesa Zarządu (...) S.A.

Poza powyższym dopiero z dniem 1 grudnia 2007r. powódka uzyskała status członka zarządu pozwanego Banku i dopiero z tą datą (zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h.) Rada Nadzorcza pozwanego Banku albo pełnomocnik powołany uchwałą Walnego Zgromadzenia mógł z nią zawrzeć umowę o zakazie konkurencji. Innymi słowy, zawarcie umowy o zakazie konkurencji z 15 listopada 2007r. z powódką przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej pozwanego Banku (...) było wynikiem podjęcia przez Radę Nadzorczą uchwały z 14 listopada 2007r. nr(...)powołującej powódkę na stanowisko Wiceprezesa Zarządu pozwanego Banku (...) S.A. Natomiast powyższa uchwała, jak również umowa o zakazie konkurencji, nie nabierały mocy z dniem ich podjęcia, lecz uzależnione były od spełnienia przez powódkę określonych warunków wymienionych w uchwale Rady Nadzorczej nr (...) m.in. co do wygaśnięcia jej mandatu Wiceprezesa i Członka Zarządu Banku (...) S.A., co nastąpiło dopiero z dniem 30 listopada 2007r.

Tym samym Sąd uznał, że umowa o zakazie konkurencji była nieważna w świetle art. 300 k.p., bowiem z chwilą jej podpisania powódka nie miała statusu członka Zarządu pozwanego Banku. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 23 września 2004r. (sygn.akt I PK 501/03) oraz z 7 kwietnia 2009r. (sygn.akt I PK 215/08).

Sąd stwierdził ponadto, że nie bez znaczenia jest okoliczność, że powódka była doświadczonym długoletnim pracownikiem sektora bankowego, ukończyła prawo, a także, co wynika z zeznań świadków była liderem zespołu, który zajmował się integracją pozwanego Banku oraz Banku (...) S.A., gdzie umowy o pracę czy też umowy o zakazie konkurencji z powódką były przygotowywane przez wyspecjalizowaną kancelarię (...), pod nadzorem powódki.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 11 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.). W punkcie 3 wyroku Sąd orzekł o pobraniu od powódki na rzecz Skarbu Państwa opłaty stosunkowej w wysokości 100000,00 złotych na podstawie art. 35 ust.1 zdanie drugie w związku z art. 13 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), wskazując, że powódka opłaty tej nie uiściła.

**Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka** zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo co do kwoty 678.795,00 zł, zatem co do odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu, zawartym w punkcie 2 i 3 wyroku w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

I. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie zbadania twierdzeń powódki stanowiących materialną podstawę dochodzonego przez nią roszczenia w tym w szczególności: podstawy umocowania i charakteru działania J. W. przy zawarciu umowy o zakazie konkurencji, potwierdzenia przez strony zawarcia umowy o zakazie konkurencji oraz wykonania przez powódkę umowy o zakazie konkurencji;

II. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie Artykułu 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, w szczególności z pominięciem lub niepełnym uwzględnieniem:

a) umowy o pracę z 15 listopada 2007r.,

b) aneksu z 3 lipca 2008r. do umowy o pracę z 15 listopada 2007r.,

c) pisma Banku (...) S.A. z 12 maja 2009r.,

d) zeznań powódki i w konsekwencji zaniechania ustalenia, że strony potwierdziły zawarcie umowy o zakazie konkurencji oraz, że powódka wykonała tę umowę; a nadto

III. naruszenie prawa materialnego poprzez:

1. błędną wykładnię Artykułu 379 §1 k.s.h. polegającą na uznaniu, że pracodawcą - spółkę akcyjną przy zawieraniu umowy z osobą powołaną na stanowisko członka zarządu, ale ze skutkiem późniejszym niż data zawieranej umowy, winien reprezentować zarząd tej spółki nie zaś rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia; ewentualnie

2. zastosowanie art.379 §1 k.s.h., podczas gdy przepis ten w niniejszej sprawie, z uwagi na ustalony stan faktyczny, zastosowania nie miał oraz niezastosowanie art.103 §1 k.c. lub art. 39 k.c. zw. z art.300 k.p.

Apelująca ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez obciążenie powódki opłatą sądową od pozwu w wysokości 100.000,00 zł w sytuacji gdy powódka uiściła część tej opłaty.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. na rzecz powódki K. W. kwoty 678.795,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 56.566,25 zł od 30 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 31 lipca 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 31 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 30 września 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 30 października 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 30 listopada 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 31 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 29 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 26 lutego 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 31 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 30 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 56.566,25 zł od 31 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych oraz orzeczenie o obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu stosownie do wyniku sprawy, ewentualnie, na wypadek uznania, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 386 §4 k.p.c. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Ponadto powódka na podstawie art. 390 §1 k.p.c. wniosła o przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w przedmiocie prawidłowej wykładni art.379 §1 k.s.h. w zakresie ustalenia, który organ spółki akcyjnej - zarząd czy rada nadzorcza (względnie pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy), winien reprezentować spółkę przy zawarciu umowy z osobą powołaną do zarządu spółki, ale ze skutkiem późniejszym niż data zawarcia umowy.

Ponadto powódka wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych w części obejmującej całość opłaty sądowej od apelacji.

W uzasadnieniu apelacji powódka podniosła, że Sąd Okręgowy nie ocenił wszystkich materialnych podstaw roszczenia dochodzonego przez powódkę, pomimo, że twierdzenia powódki znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Co do zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c. powódka podniosła, że Sąd pierwszej instancji, ustalając stan faktyczny sprawy oparł się jedynie na części materiału dowodowego, całkowicie pomijając dowody z umowy o pracę z 15 listopada 2007r., aneksu z 3 lipca 2008r. do umowy o pracę z 15 listopada 2007r., pisma Banku (...) S.A. z 12 maja 2009r., a także zeznań powódki, podczas gdy dowody te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Powódka podniosła, że art.3.3 umowy o pracę stanowił, że zarówno w trakcie trwania zatrudnienia w Banku jak i przez okres dwunastu miesięcy po rozwiązaniu stosunku pracy, pracownik jest zobowiązany przestrzegać zakazu konkurencji określonego w odrębnej umowie o zakazie działalności konkurencyjnej zawartej pomiędzy Bankiem a pracownikiem równocześnie z zawarciem umowy o pracę, na warunkach przewidzianych w umowie o zakazie działalności konkurencyjnej.

Apelująca zaznaczyła, że bezspornym w niniejszej sprawie było ważne zawarcie umowy o pracę oraz jej treść, w tym związanie stron postanowieniem art. 3.3 tej umowy. Powołane postanowienie umowy o pracę oznaczało, że strony związane były umową o zakazie konkurencji zawartą wprost w umowie o pracę, a więc w przypadku nieważności umowy o zakazie działalności konkurencyjnej powódce na podstawie art.101<sup>2</sup>§3 k.p. przysługiwało od pozwanego odszkodowanie w wysokości 25% jej wynagrodzenia przed ustaniem stosunku pracy za okres 12 miesięcy, a nadto, że strony skonkretyzowały warunki zakazu konkurencji w umowie o zakazie działalności konkurencyjnej, która ich wolą była powiązana z umową o pracę.

Powódka wskazała, że w dniu 3 lipca 2008r. (a więc w dacie, w której powódka bezspornie była już członkiem zarządu pozwanej) strony w aneksie do umowy o pracę oświadczyły, że w zakresie nieobjętym niniejszym aneksem, umowa o pracę pozostaje bez zmian. Zdaniem powódki strony oświadczyły tym samym, że zarówno w trakcie trwania zatrudnienia w Banku jak i przez okres dwunastu miesięcy po rozwiązaniu stosunku pracy, powódka była zobowiązana do przestrzegania zakazu konkurencji określonego w odrębnej umowie o zakazie działalności konkurencyjnej zawartej między stronami równocześnie z zawarciem umowy o pracę na warunkach przewidzianych w umowie o zakazie działalności konkurencyjnej.

Wskazane powyżej oświadczenia oznaczają, zdaniem powódki, że w dniu 8 lipca 2008r. strony potwierdziły zawarcie umowy o zakazie działalności konkurencyjnej oraz jej warunki.

Skarżąca podniosła ponadto, że w piśmie z 12 maja 2009 r., skierowanym do powódki bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy, pozwany oświadczył, że zwalnia powódkę ze zobowiązań związanych z zakazem działalności konkurencyjnej. Przedmiotowe oświadczenie oznacza, w ocenie powódki, że pozwany czuł się związany umową o zakazie działalności konkurencyjnej, co zostało przez niego potwierdzone na piśmie.

Powódka ponadto wskazała, że Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę okoliczności wynikającej z zeznań powódki, że wykonała ona umowę o zakazie działalności konkurencyjnej, tj. w okresie 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy nie podjęła żadnej działalności konkurencyjnej w stosunku do pracodawcy.

Uzasadniając zarzut nieprawidłowego zastosowania art.379 §1 k.s.h. powódka wskazała na dokonaną przez Sąd błędną, w jej ocenie, wykładnię tego przepisu i podniosła, że wyłączenie możliwości reprezentacji pracodawcy przez zarząd w umowach, których drugą stroną jest członek jej zarządu ma na celu wyeliminowanie istniejącego wówczas konfliktu interesów. Ratio legis przepisu Artykułu 379 § 1 k.s.h. sprowadza się bowiem do ochrony interesu spółki. Podpisanie umowy o zakazie działalności konkurencyjnej przez zarząd pozwanego stanowiłoby obejście art.379 §1 k.s.h. Ważny jest przy tym nie tylko moment podpisania umowy, ale także jej przedmiot, który w niniejszym przypadku regulował stosunki prawne wynikające z powołania powódki do zarządu oraz w okresie po dniu objęcia przez powódkę mandatu w zarządzie Banku.

Zdaniem powódki uznanie za słuszną wykładni zastosowanej przez Sąd pierwszej instancji prowadziło do sytuacji, w której możliwe byłoby obejście art. 379 § 1 k.s.h. przez sam fakt zawarcia umowy pomiędzy spółką a członkiem jej zarządu przed wejściem w życie powołania do zarządu. W ten sposób, niewątpliwie wbrew intencji ustawodawcy, wyłączona zostałaby także kontrola właścicielska nad umowami spółki z członkami jej zarządu.

Uznając za niewłaściwą reprezentację pozwanego przy zawieraniu z powódką umowy o zakazie działalności konkurencyjnej, Sąd pierwszej instancji kierował, zdaniem apelującej, tylko i wyłącznie wykładnią gramatyczną art. 379 §1 k.s.h., pomijając wykładnię funkcjonalną, co jest niedopuszczalne w świetle powszechnie stosowanych reguł wykładni prawa.

Apelująca ponadto zarzuciła nieuzasadnione zastosowanie art. 379 §1 k.s.h. z pominięciem art. 103 §1 k.c. lub art. 39 k.c. W przypadku uznania interpretacji Sądu pierwszej instancji, wedle której Rada Nadzorcza pozwanego nie mogła reprezentować Banku przy zawarciu z powódką umowy o zakazie działalności konkurencyjnej ponieważ powódka nie była jeszcze członkiem zarządu, należałoby, zdaniem powódki uznać, że przepis art. 379 §1 k.s.h. nie ma zastosowania w sprawie. Zdaniem powódki jeżeli w dacie zawierania w/w umowy nie była ona członkiem zarządu pozwanego, to dyspozycja w/w przepisu nie obejmuje stanu faktycznego jaki wystąpił w niniejszej sprawie.

Skarżąca podniosła, że w niniejszym przypadku mamy ewentualnie do czynienia z sytuacją, w której doszło do podpisania umowy z jednej strony przez „zwykłą” osobę fizyczną, nie będącą członkiem zarządu z inną osobą działającą albo jako „fałszywy” pełnomocnik spółki, albo jako jej organ nieupoważniony do zawarcia umowy.

Skarżąca dalej wskazała, że jeżeli J. W. był prawidłowo umocowany jako pełnomocnik pozwanego, to potwierdzenie umowy o zakazie działalności konkurencyjnej nastąpiło wprost na podstawie art. 103 §1 k.c. przy zawarciu aneksu do umowy o pracę. Także w przypadku uznania, że przy zawarciu umowy o zakazie działalności konkurencyjnej J. W. działał jako Rada Nadzorcza nieuprawniona do zawarcia takiej umowy, miałyby miejsce późniejsze potwierdzenie umowy aneksem do umowy o pracę.

Powódka wskazała, że w przeszłości przyjmowano, że wobec treści art. 39 k.c. nie ma możliwości potwierdzenia umowy zawartej przez organ osoby prawnej z przekroczeniem jego kompetencji, jednak obecnie pogląd ten jest nieaktualny, gdyż dominującym w doktrynie prawa jest pogląd o dopuszczalności stosowania w drodze analogii art.103 k.c. w razie dokonania czynności prawnej przez nieuprawniony organ (por. S. Sołtyński, Skutki działań piastunów wadliwego

składu zarządu lub rady nadzorczej w spółkach kapitałowych oraz spółdzielniach, w: L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005, s. 1382 i nast.; Z. Świdorski, w: Pyziak-Szafnicka, KC. Komentarz 2009, I, s. 383; E. Rott-Pietrzyk, Dopuszczalność potwierdzenia czynności rzekomego organu, w: J. Gołaczyński, P. Machnikowski (red.), Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Edwarda Gniewka, Warszawa 2010, s. 544 i nast.).

Także w orzecznictwie, zdaniem skarżącej, znaleźć można liczne potwierdzenia istnienia takiej możliwości. Tytułem przykładu apelująca wskazała wyrok Sądu Najwyższego z 22 lipca 1998r. (sygn.akt I PKN 223/98, OSNAPIUS 1999, Nr 16, poz. 509), a także wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2002r. (sygn.akt V CKN 650/00,(...), nadto uchwałę Sądu Najwyższego z 14 września 2007r. wydaną w składzie 7-osobowym (sygn.akt III CZP 31/07, OSNC 2008, Nr 2, poz. 14), wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2010r. (sygn.akt II CSK 526/09,(...)) wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2012r. (sygn.akt I UK 300/11, L.), wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25 lutego 2010r. (sygn.akt I ACa 96/10, L.) i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 marca 2011r. (sygn.akt I ACa 33/11, L.).

Apelująca podniosła, że w wyroku Sądu Najwyższego z 2 marca 2012r.,(sygn.akt I UK 300/11, L.) wyrażony został pogląd, że w razie zawarcia umowy z członkiem zarządu spółki akcyjnej przez przewodniczącą rady nadzorczej dopuszczalne jest sanowanie tej umowy przez jej potwierdzenie przez walne zgromadzenia lub radą nadzorczą.

W powyższym kontekście powódka podniosła, że w poglądach judykatury i Sądu Najwyższego postulowane jest liberalne podejście do oceny skuteczności czynności prawnych z zakresu prawa pracy dokonywanych przez podmiot formalnie nieuprawniony, którego kompetencje do dokonywania tych czynności nie są jednoznacznie wyłączone (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1998r.; sygn.akt I PKN 58/98 oraz wyrok z 9 czerwca 2004r. sygn.akt I PK 681/03). Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 9 czerwca 2004r. powódka wskazała na zawarty w nim pogląd co do konieczności zachowania daleko idącej ostrożności w stosowaniu sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnych z zakresu prawa pracy (...), zwłaszcza gdy następnie pracownik, któremu nie można zarzucić działania w złej wierze, faktycznie realizuje przyjęte przez siebie zobowiązania.(...) Praktyka spółki akcyjnej, polegająca na jednoosobowym zawieraniu umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, podejmowanych z zamiarem uchylenia się od skutków prawnych takich "nieistniejących" zobowiązań prawa pracy jako zawartych bez zachowania rygoru łącznej reprezentacji składania oświadczeń woli w imieniu spółki, powoduje odpowiedzialność pracodawcy wobec pracowników przestrzegających zakazu konkurencji.

Wobec powyższego, zdaniem skarżącej, należy przyjąć, że łącząca ją z pozwanym umowa o zakazie działalności konkurencyjnej została zawarta w sposób ważny.

Uzasadniając zarzut nieprawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach procesu powódka wskazała, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił okoliczności, że powództwo rozpatrywane w niniejszym postępowaniu nie zostało zgłoszone odrębnym pozwem, ale stanowi rozszerzenie wcześniej złożonego pozwu w dniu 18 maja 2009r. o zapłatę kwoty 79196,66 zł z tytułu odszkodowania, następnie rozszerzonego. Powódka podniosła, że uiściła opłatę sądową od tego pozwu w łącznej wysokości 4305,00 zł. W ocenie powódki, fakt przekazania przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w W. Sądowi Okręgowemu w (...)do rozpoznania części roszczenia zgłoszonego pozwem z 18 maja 2009r. w zakresie w jakim zostało ono rozszerzone pismem z 11 maja 2011r. nie powinno spowodować obciążenia jej opłatą sądową od pozwu przewyższającą 100000,00 zł.

W konkluzji skarżąca wskazała, że jakkolwiek jest przekonana co do prawidłowości wskazanej przez nią wykładni art.379 §1 k.s.h., to jednak dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości wniosła o przedstawienie tego zagadnienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 §1 k.p.c.

**W odpowiedzi na apelację powódki pozwany** wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł także o oddalenie wniosku o przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego w przedmiocie wykładni art. 379 § 1 k.s.h.



W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł, że apelacja jest oczywiście bezzasadna i jako taka winna ulec oddaleniu.

**Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zważył, co następuje:**

Apelacja powódki jako bezzasadna podlega oddaleniu w całości na podstawie art.385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny przeprowadził wnikliwą analizę motywów, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, ocenił prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, zarówno w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny zebranych w sprawie dowodów, jak również w zakresie zastosowanych przepisów prawa i ich wykładni. Analizując zarzuty zawarte w apelacji, Sąd Apelacyjny uznał ich bezzasadność, skutkującą oddaleniem apelacji w całości.

Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako prawidłowe i wszechstronne Sąd Apelacyjny przyjmuje jako podstawę także własnego rozstrzygnięcia, nie dostrzegając potrzeby ich uzupełnienia. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zebranych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości co do jej prawidłowości w zakresie obdarzenia mianem wiarygodności środków dowodowych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Ocena ta została dokonana w sposób wnikliwy i rzetelny przy właściwym zestawieniu dowodów w sprawie i przekonującym wykazaniu w jakim zakresie poszczególne dowody zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności.

Apelująca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów z pominięciem istotnej części tego materiału, to jednak nie domagała się uzupełnienia materiału dowodowego i przeprowadzenia dodatkowych dowodów przed Sądem odwoławczym, zaś Sąd nie znalazł podstaw do przeprowadzenia dowodów uzupełniających z urzędu.

Nietrafny jest, w ocenie Sądu odwoławczego, zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art.233 §1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji nie uchybia zasadom wyrażonym w treści powołanego przepisu. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Podkreślenia również wymaga, że strona skarżąca - pragnąc podważyć ocenę dowodów zastosowaną przez Sąd Okręgowy - powinna wykazać istotne błędy logicznego rozumowania, sprzeczności dokonanej przez Sąd oceny z doświadczeniem życiowym, brak wszechstronności, czy bezzasadne pominięcie dowodów, które mogłyby prowadzić do wniosków odmiennych, aniżeli te, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Skarżący, podnosząc przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny materiału dowodowego. Niedopuszczalne jest również formułowanie takiego zarzutu opierając go wyłącznie na stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne są wadliwe. Niewystarczające jest także wskazanie stanu faktycznego, który – zdaniem skarżącego – odpowiada rzeczywistości, jeśli nie znajduje pokrycia w treści przeprowadzonych dowodów.

W niniejszej sprawie, wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonując prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i właściwie je oceniając, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, co czyni zgłoszony zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. całkowicie nieuzasadnionym.

Apelujący nie wykazał w jaki sposób Sąd orzekający w sprawie dopuścił się arbitralnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Wbrew temu zarzutowi wskazać należy, że przedstawiona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie budzi wątpliwości co do jej zgodności z obowiązującymi w tym zakresie zasadami. W szczególności podkreślenia wymaga, że jak wynika z treści apelacji spór wywołują w istocie nie fakty, a wnioski na ich podstawie sformułowane i ocena faktów przez pryzmat skutków prawnych dla zakresu stosunku zobowiązaniowego łączącego strony.

Uwzględniając nietrafność zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c. należy także jako całkowicie chybiony ocenić zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Formułując ten zarzut apelująca powołała się na art.386 § 4 k.p.c. jako ewentualną podstawę uwzględnienia apelacji i uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie brak uzasadnionych przesłanek do zastosowania wymienionego przepisu. O nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art.386 § 4 k.p.c. można mówić tylko wtedy gdy Sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej roszczenia. Nie chodzi tu natomiast o niedokładności postępowania polegające na tym, że Sąd nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które w ocenie strony, mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011r., sygn.akt: III CSK 330/10). W motywach wymienionego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 385 i 386 k.p.c. w zasadzie nie mogą stanowić samodzielnej podstawy służącej do formułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Także w uzasadnieniu postanowienia z 22 listopada 2013r. (sygn.akt III CZ 57/13, LEX nr 1422039) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania, czy błędów w związku z subsumcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalążnienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia co do istoty sprawy i przekazania jej do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumcji powinny być w systemie apelacji pełnej rozważone w postępowaniu apelacyjnym.

W wielu innych orzeczeniach Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny odniósł się do właściwej wykładni art. 386 §1 i 4 k.p.c. wskazując m.in., że nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji zachodzi wtedy, gdy sąd ten, w wyniku stwierdzenia istnienia przesłanki unicestwiającej roszczenie pozwu lub żądanie zgłoszone w zarzucie przez pozwanego, nie rozpoznał merytorycznie sprawy, a więc nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia lub zarzutu pozwanego (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 8 listopada 2013r.; sygn.akt I CZ 87/13; LEX nr 1415183, jak również uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2013r.; V CZ 52/13, LEX nr 1403919). Nie dochodzi do nierozpoznania istoty sprawy w razie nieuwzględnienia powództwa z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie ochrony prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2013r.; sygn.akt IV CZ 98/13; LEX nr 1411309). Jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu, mając na względzie wyjątkowy charakter art. 386 § 4 k.p.c., jako odstępstwa od zasady apelacji pełnej, opowiedzieć się należy za zawężeniem kontroli do podstawy kasatoryjnej wprost wskazanej przez sąd drugiej instancji. Przemawia za tym także powszechnie akceptowana w orzecznictwie zasada niedopuszczająca rozszerzającej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym (*exceptiones non sunt extendendae*). W obecnym stanie prawnym usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (zob. motywy postanowienia Sądu Najwyższego z 5 listopada 2013r.; sygn.akt II PZ 28/13; LEX nr 1399912).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do tego, że podstawa materialno prawna roszczenia pozwu została przez Sąd Okręgowy należycie, choć nie w stopniu wyczerpującym, zbadana. Skutkiem analizy

przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy było wszakże stwierdzenie, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, że umowa o zakazie konkurencji jako nieważna nie może stanowić podstawy dochodzenia roszczeń pozwu. Nie może być zatem mowy o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji przede wszystkim nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, że art.3.3 umowy o pracę stanowi samodzielną umowę o zakazie konkurencji „zawartą wprost” (jak określono to w apelacji) i skutkującą zobowiązaniem do wypłaty przez pozwanego odszkodowania.

Zakaz konkurencji w stosunkach pracy uregulowany został w art. 101<sup>1</sup> § 1 k.p., zgodnie z którym w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Stosownie do art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. przepis art. 101<sup>1</sup> § 1 stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy (art. 101<sup>2</sup> § 2 i 3 k.p.). Przytoczone przepisy przewidują możliwość zawarcia umowy zakazującej pracownikowi prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy zarówno w czasie trwania stosunku pracy, jak też po jego ustaniu. Umowa ta może być zawarta jednocześnie z umową o pracę, a w sensie technicznym może być nawet częścią umowy o pracę. Ma ona jednakże samodzielny byt prawny, wynikający m.in. z tego, że ustawodawca w odrębny sposób uregulował rygory decydujące o ważności tej umowy. W doktrynie prawa pracy podkreśla się, że może być tak, że umowa o pracę jest skuteczna, a formalnie będąca jej częścią umowa o zakazie konkurencji okaże się z różnych względów nieważna (K.Jaśkowski w: komentarz do Kodeksu pracy; Lex 2014). Zgodnie z art. 101<sup>3</sup> k.p. umowy, o których mowa w art. 101<sup>1</sup> § 1 i w art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p., wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej. Z uwagi na wskazany rygor, w razie niezachowania formy pisemnej Sąd Najwyższy przyjął, że umowa o zakazie konkurencji nie może być zawarta w sposób dorozumiany (uzasadnienie wyroku SN z 10 września 2004r.; I PK 592/03; OSNP 2005, nr 14, poz.202).

W przedmiotowej sprawie nie sposób zgodzić się z twierdzeniem apelującej, że umowa o zakazie konkurencji została przez strony zawarta w samej treści umowy o pracę. Nie potwierdza tej tezy brzmienie art. 3.3 umowy o pracę, w którym strony ustaliły, że: „zarówno w trakcie trwania zatrudnienia w Banku jak i przez okres 12 (dwunastu miesięcy) po rozwiązaniu stosunku pracy, Pracownik jest zobowiązany przestrzegać zakazu konkurencji określonego w odrębnej Umowie o Zakazie Działalności Konkurencyjnej zawartej pomiędzy Bankiem a Pracownikiem równocześnie z zawarciem niniejszej Umowy, na warunkach przewidzianych w wyżej wymienionej Umowie o Zakazie Działalności Konkurencyjnej”. Nie ulega wątpliwości, że w przytoczonym postanowieniu umowy o pracę strony dały wyraz swoim intencjom, woli i zamiarowi zawarcia umowy o zakazie konkurencji w przyszłości, a nie zawarły jej wprost w tej umowie. W świetle postanowień kodeksu pracy i przytoczonego zapisu umowy o pracę, nie budzi wątpliwości, że nie umowa o pracę a umowa o zakazie konkurencji miała określać warunki powstrzymywania się przez powódkę od działalności konkurencyjnej w czasie trwania stosunku pracy i po jego ustaniu oraz związane z tym zobowiązanie pracodawcy. W umowie o pracę strony wszakże nie ustaliły żadnych postanowień właściwych dla umowy o zakazie konkurencji a jedynie zawarły zgodne oświadczenie co do tego, że taką umowę mają wolę i zamiar zawrzeć. Potwierdzeniem takiego rozumienia zapisu zawartego w umowie o pracę jest fakt, że strony ustaliły treść odrębnej umowy o zakazie konkurencji, w odniesieniu do której powstały jedynie wątpliwości co do jej ważności. Z całą pewnością natomiast nie można uznać, że treść przytoczonego postanowienia umowy o pracę zastąpić miała umowę o zakazie konkurencji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację zwrócił uwagę na fakt, że zarówno w pozwie jak i w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powódka upatrywała podstaw swojego roszczenia tylko w umowie o zakazie konkurencji, a nie w postanowieniu art.3.3 umowy o pracę, co oznacza, że powódka po raz pierwszy w apelacji wskazała nową podstawę prawną swojego roszczenia, co jest spóźnione z uwagi na treść art. 381 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Nie ulega wątpliwości, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że nie było żadnych przeszkód aby powódka powołała się na w/w postanowienie umowy o pracę jako podstawę roszczenia w postępowaniu pierwszo instancyjnym, jak również, że nie wskazała okoliczności, które mogłyby stanowić wyjaśnienie późniejszego zaistnienia potrzeby powołania się na nie. Niezależnie jednak od powyższego treść umowy o pracę, zawartej przez strony włączona została w zakres ustaleń faktycznych, będących podstawą rozstrzygnięcia, w tym zatem znaczeniu art.3.3 umowy o pracę nie jest nowym faktem ani dowodem, zaś rzeczą sądu rozpoznającego spór jest prawidłowe zastosowanie prawa materialnego do ustaleń stanu faktycznego.

W świetle powyższego nie można zgodzić się z twierdzeniem apelującej, że aneksem do umowy o pracę zawartym w dniu 3 lipca 2008r. strony potwierdziły zawarcie i warunki umowy o zakazie konkurencji (ze względu na treść art.3.3 umowy o pracę), co istotne jest z uwagi na okoliczność, że w tym dniu powódka pełniła już funkcję wiceprezesa zarządu pozwanego Banku. W wymienionym aneksie dotyczącym przede wszystkim zmiany wysokości wynagrodzenia za pracę powódki, strony zawarły następującej treści ustalenie: "w zakresie nieobjętym niniejszym aneksem umowa o pracę pozostaje bez zmian". Z powyższego zapisu nie sposób wyprowadzić wniosku sugerowanego przez powódkę, że umowa o zakazie konkurencji, zawarta pomiędzy powódką a przewodniczącym rady nadzorczej Banku w dniu 15 listopada 2007r. uzyskała moc prawną. Strony nie zmieniły bowiem postanowienia umowy o pracę, z którego wynika, że zobowiązanie do przestrzegania zakazu konkurencji określone zostało w odrębnej umowie na warunkach w tej odrębnej umowie przewidzianych (art.3.3 umowy o pracę). Należy zatem uznać, że aneks do umowy o pracę, zawarty przez strony skutkował jedynie zmianą umowy o pracę, nie zaś potwierdzeniem obowiązywania umowy o zakazie konkurencji, „nabraniem przez nią przymiotu ważności” jak twierdzi powódka, zatem jego znaczenie dla tej umowy jest prawnie irrelevantne. Nie można bowiem uznać, że z mocy aneksu do umowy o pracę, strony uczyniły obowiązującą, umowę o zakazie konkurencji.

Odnosząc się do zarzutu błędnej wykładni art. 379 § 1 k.s.h. wskazać na wstępie należy, że z brzmienia tego przepisu wynika, że w umowie między spółką a członkiem zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia. Nie godząc się z zastosowaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnią literalną tego przepisu powódka stwierdziła w apelacji, że przepis ten należy interpretować inaczej niż wynika to z jego literalnego brzmienia.

Z tak sformułowaną tezę nie sposób się zgodzić we wszystkich podniesionych w apelacji aspektach. Postulowana przez skarżącą konieczność uwzględnienia „stanu faktycznego w zakresie szerszym niż uczynił to Sąd pierwszej instancji” nie została uzasadniona. Twierdzenie, że pozwana przy zawarciu umowy o zakazie konkurencji była reprezentowana przez pełnomocnika J. W. nie jest niezgodne z ustaleniem poczynionym przez Sąd Okręgowy co do samego wskazania faktu. Odmienne są jedynie wnioski z tego ustalenia wynikające. Nie sposób podzielić racji apelującej zawartej w stwierdzeniu: „umowa o zakazie działalności konkurencyjnej w rzeczywistości była umową zawartą pomiędzy pozwaną Spółką a powódką jako członkiem zarządu”. Tak postawioną tezę skarżąca poprzedziła przyjęciem trzech wstępnych założeń: 1. umowa o zakazie działalności konkurencyjnej została zawarta po podjęciu uchwały powołującej powódkę do zarządu; 2. uchwała powołująca powódkę do zarządu weszła w życie po zawarciu umowy o zakazie działalności konkurencyjnej; 3. umowa ta weszła w życie w dacie gdy powódka była już członkiem zarządu. Ocena trafności stanowiska skarżącej wymaga podjęcia szerszych rozważań.

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej ma stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zawarta 15 listopada 2007r., jest nieważna jako sprzeczna z prawem (art. 58 § 1 k.c.), ponieważ pozwana Spółka nie była przy jej zawieraniu należycie reprezentowana (według zasad określonych w art. 379 § 1 k.s.h.), a zatem umowa ta nie może stanowić podstawy skutecznego dochodzenia przez powódkę roszczeń.

Podkreślenia wymaga, że samo nawiązanie przez powódkę z pozwaną Spółką stosunku organizacyjnego w postaci powołania powódki w skład Zarządu Spółki rodziło skutki w postaci zakazu podejmowania działalności

konkurencyjnej, wynikające z art.380 § 1 k.s.h. (członek zarządu nie może bez zgody spółki zajmować się interesami konkurencyjnymi ani też uczestniczyć w spółce konkurencyjnej jako wspólnik spółki cywilnej, spółki osobowej lub jako członek organu spółki kapitałowej bądź uczestniczyć w innej konkurencyjnej osobie prawnej jako członek organu. Zakaz ten obejmuje także udział w konkurencyjnej spółce kapitałowej, w przypadku posiadania w niej przez członka zarządu co najmniej 10% udziałów albo akcji bądź prawa do powołania co najmniej jednego członka zarządu - art.380 § 1 k.s.h.). Zarówno w judykaturze, jak i w piśmiennictwie podzielany jest pogląd, że z chwilą powołania w spółce akcyjnej członka zarządu powstaje między daną osobą fizyczną, a spółką stosunek organizacyjny obejmujący pełnienie funkcji organu osoby prawnej. Stosunek ten w sposób wyczerpujący regulują przepisy Kodeksu spółek handlowych. Niezależnie od tego, w wielu przypadkach, tak jak w niniejszej sprawie, między spółką a członkiem zarządu może powstać drugi stosunek prawny mający swe źródło regulacji w prawie pracy czy prawie umów z wszystkimi tego konsekwencjami. Skoro zatem strony miały na celu zawarcie umowy o pracę i umowy o zakazie konkurencji regulowanej przepisami Kodeksu pracy, to moc wiążąca każdej z tych umów podlega ocenie przez pryzmat tych odrębnych przepisów.

Dla oceny mocy wiążącej umowy o zakazie konkurencji zawartej przez strony, nie ma znaczenia dobra czy zła wiara obu stron umowy w chwili jej zawierania. Stwierdzenie nieważności czynności prawnej, ze względu na jej sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, i w związku z tym przyjęcie, że czynność taka nie rodzi skutków prawnych, jest niezależne od ustalenia, czy przy dokonywaniu tej czynności strony miały świadomość naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, czy miały świadomość bezprawności swojego działania. Z uwagi na podstawę faktyczną zgłoszonego roszczenia - żądanie zasądzenia odszkodowania wynikającego z zawartej przez strony umowy o zakazie działalności konkurencyjnej - rozważanie dobrej lub złej wiary stron ma wtórne znaczenie. Jeśli bowiem przy zawieraniu umowy doszło do naruszenia bezwzględnie obowiązującego przepisu Kodeksu spółek handlowych, ponieważ oświadczenie woli za Spółkę nie zostało złożone przez organ, który mógł ją reprezentować przy czynności dokonywanej z osobą nie będącą członkiem zarządu, to nie można poszukiwać podstaw sanowania umowy w dobrej wierze stron. Ustalenie, że zawarta umowa o zakazie działalności konkurencyjnej była nieważna, zostało wszakże wyprowadzone z faktu niedopuszczalności jej zawarcia przez powódkę, nie będącą związaną w chwili zawarcia żadnym węzłem zobowiązaniowym ze Spółką, z umocowanym przez radę nadzorczą jej przewodniczącym.

W niniejszej sprawie mamy bowiem do czynienia ze szczególnego rodzaju umową z zakresu prawa pracy, jaką jest umowa o zakazie konkurencji, dla której ustawodawca przewidział ostrzejsze w skutkach rygory niż w odniesieniu do umowy o pracę. Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczalne jest sanowanie umowy o pracę z członkiem zarządu spółki akcyjnej, zawartej z naruszeniem art.379 §1 k.s.h. przez potwierdzenie umowy przez walne zgromadzenie lub radę nadzorczą (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 marca 2012r.; sygn.akt I UK 300/11 OSNP 2013/17-18/209). Tezy tej nie da się jednakże zastosować do umowy o zakazie konkurencji. Jest to bezpośrednio związane z zastrzeżoną przez Kodeks pracy formą umowy, która w odniesieniu do umowy o pracę nie ma rygору nieważności.

W judykaturze podkreśla się wyraźnie odrębny charakter umowy o pracę od umowy o zakazie konkurencji. Przykładem takiego stanowiska może być pogląd zawarty w motywach wyroku Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010r. (w sprawie o sygn.akt I PK 208/09; LEX nr 602203), odnoszący się wprawdzie do odmiennego stanu faktycznego, jednakże znajdujący w przedmiotowej sprawie analogiczne zastosowanie. Sąd Najwyższy w sprawie tej stwierdził, że nie można uznać, że pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę obejmuje również - niejako z istoty rzeczy - upoważnienie do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Są to dwie odrębne, różne umowy, zatem do zawarcia klauzuli konkurencyjnej potrzebne jest oddzielne pełnomocnictwo. W umowie o zakazie konkurencji, warunek jej ważności związany z zawarciem jej na piśmie prowadzi do stwierdzenia, że również oświadczenie woli spółki - z mocy art. 379 k.s.h. wyrażane przez radę nadzorczą kolegialnie - musi być podjęte przed podpisaniem umowy o zakazie konkurencji. Skoro ważność umowy o zakazie konkurencji ze względu na wymóg formy pisemnej sprawdza się na chwilę jej zawarcia, to rozciąga się to również na uprzedni wymóg istnienia woli spółki (rady nadzorczej) zawarcia z członkiem zarządu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu jego zatrudnienia. Sama świadomość warunków takiej umowy bez wyrażenia kolegialnej woli przez radę nadzorczą nie jest wystarczającą.

Przytoczony wyżej przepis art.379 § 1 k.s.h. jednoznacznie określa sytuacje, w których obowiązuje zasada szczególnej reprezentacji spółki i odnosi się wprost do osoby pełniącej funkcję członka zarządu, a więc znajduje zastosowanie do wszelkich czynności prawnych podejmowanych w imieniu spółki wobec takiej właśnie osoby. Skutkiem niezastosowania się do zasad określonych w art. 379 § 1 k.s.h. jest nieważność czynności prawnej (art. 58 k.c.).

W niniejszej sprawie niesporną jest okoliczność, że w dniu podpisania umowy o zakazie konkurencji tj. 15 listopada 2007r. powódka nie była członkiem zarządu pozwanego Banku. W dniu zawierania tej umowy powódka pełniła bowiem funkcję członka zarządu Banku (...) S.A. Dopiero z dniem uzyskania przez powódkę statusu członka zarządu pozwanego Banku, co nastąpiło bez wątpienia 30 listopada 2007r. (okoliczność niesporna), mogła ona skutecznie zawrzeć umowę o zakazie konkurencji z reprezentującym radę nadzorczą J. W.. Umowa o zakazie konkurencji zawarta przez powódkę, nie będącą członkiem zarządu w dniu 15 listopada 2007r., z reprezentującym radę nadzorczą J. W. jest zatem nieważna.

Trafność takiej wykładni art.379 § 1 k.s.h. znajduje potwierdzenie w doktrynie i judykaturze, gdzie podkreśla się bezwzględnie obowiązujący charakter normy prawnej ustanowionej w wymienionym przepisie. W bogatym dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego można znaleźć szereg przykładów wskazujących na szczególne znaczenie wskazanej regulacji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 1 kwietnia 2004r. Sąd Najwyższy stwierdził, że czynność dokonana z pominięciem zakazu wyrażonego w art. 374 k.h. (obecnie 379 par.1 k.s.h.) jest bezwzględnie nieważna. Odrzucić należy pogląd o przyznaniu umowie zawartej z naruszeniem tego przepisu charakteru czynności prawnej niezupełnej - negotium claudicans (sygn.akt II CK 125/03; LEX nr 484673).

Zawarcie umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy (art. 101<sup>2</sup> k.p.) przez osobę nieuprawnioną do podejmowania w imieniu pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy (art. 3<sup>1</sup> k.p. w związku z art. 374 k.h.) powoduje nieważność tej umowy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2004r. (I PK 501/03; OSNP 2005/4/56, M.P.Pr.-wkł. 2005/6/6).

W powyższym kontekście istotna jest treść uchwał nr (...) podjętych przez radę nadzorczą pozwanego Banku w dniu 14 listopada 2007r., z których wynika, że rada nadzorcza pozwanego Banku powołuje - z dniem wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego podziału Banku (...) S.A. przez wydzielenie i podwyższenie kapitału zakładowego Banku (...) S.A. w drodze emisji akcji Banku serii (...), to jest z dniem wydzielenia w rozumieniu art.530§2 k.s.h. - powódkę na stanowisko wiceprezesa zarządu Banku (...) S.A. na bieżącą wspólną kadencję zarządu Banku pod warunkiem, że najpóźniej z tym dniem wygaśnie mandat wiceprezesa i członka zarządu Banku (...) S.A. (uchwała nr (...)). Działając na podstawie art.379 §1 k.s.h. rada nadzorcza w uchwale nr (...) wyraziła zgodę na zawarcie przez Bank (...) S.A. z powódką jako wiceprezesem Banku umowy o pracę i umowy o zakazie konkurencji w brzmieniu stanowiącym załączniki do uchwały oraz upoważniła Przewodniczącą rady nadzorczej do podpisania tych umów. Z powyższego wynika, że rada nadzorcza udzieliła upoważnienia J. W. do zawarcia z powódką umowy o zakazie konkurencji w rozumieniu przepisów prawa pracy, powołaną do pełnienia funkcji wiceprezesa zarządu. Należy zatem przyjąć, że zakres dokonanego przez radę nadzorczą upoważnienia dotyczył umocowania do zawarcia umowy o zakazie konkurencji z powódką - pracownikiem, powołaną w skład zarządu Banku (...) S.A., a zatem nie wcześniej niż 30 listopada 2007r.

Upoważnienie dla przewodniczącej rady nadzorczej obejmowało zawarcie z powódką umowy o zakazie konkurencji w dacie precyzyjnie wskazanej poprzez jednoznaczne określenie warunku w postaci opisanego zdarzenia {dniem wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego podziału Banku (...) S.A. przez wydzielenie i podwyższenie kapitału zakładowego Banku (...) S.A. w drodze emisji akcji Banku serii (...), to jest z dniem wydzielenia w rozumieniu art.530§2 k.s.h. oraz pod warunkiem, że najpóźniej z tym dniem wygaśnie mandat powódki wiceprezesa i członka zarządu Banku (...) S.A., a więc jak wskazują fakty w niniejszej sprawie nie wcześniej niż 30 listopada 2007r.}, nie mogło zatem obejmować umowy o zakazie konkurencji zawartej 15 listopada 2007r. Upoważnienie rady nadzorczej dla J. W. wynikające z punktu 2 uchwały nr (...) podjętej 14 listopada 2007r. nie mogło obejmować swoim zakresem

przedmiotowym czynności dokonanej przez niego 15 listopada 2007r., a więc w dacie, w której powódka nie była związana z pozwanym ani węzłem pracowniczym, ani też organizacyjnym.

Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie niniejszej podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 4 lipca 2007r. (w sprawie o sygn.akt I PK 12/07; LEX nr 332891), że zawarcie z członkiem zarządu umowy o pracę, określenie jej warunków, zmiana jej treści dokonane przez przewodniczącego rady nadzorczej bez podjęcia przez radę stosownej uchwały w tym przedmiocie kłóci się z bezwzględnie obowiązującą normą prawną z art. 374 k.h. (obecnie art. 379 § 1 k.s.h.). To rada nadzorcza in corpore (jako ciało kolegialne) ma kompetencję do reprezentowania pozwanej spółki przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych w stosunkach umownych z członkami zarządu. Konfrontując powyższe stanowisko z orzecnictwem sądowym i doktryną prawniczą odnoszącą się do art. 379 § 1 k.s.h., wskazać należy, że kolegialność w przypadku wyżej wymienionych przepisów może być zatem urzeczywistniona na dwa sposoby: (1) podpisanie umowy przez wszystkich członków rady, (2) podjęcie przez radę nadzorczą uchwały w przedmiocie akceptacji umowy, z jednoczesnym udzieleniem niektórym członkom rady (członkowi) upoważnienia do podpisania tej umowy w imieniu rady nadzorczej. W orzeczeniu z 23 sierpnia 2004 r. (sygn. I PK 501/03, OSNP 2005/4/56) Sąd Najwyższy uznał, że wymóg reprezentacji spółki w umowach z członkami zarządu przez radę nadzorczą oznacza konieczność kolegialnego działania rady, a więc radę nadzorczą występującą in corpore. Jednocześnie z uzasadnienia tego orzeczenia wynika, że rada nadzorcza może upoważnić jednego ze swoich członków do podejmowania czynności technicznych zmierzających do finalizacji umowy z członkiem zarządu. Sąd Najwyższy w sprawie tej podkreślił, że w dotychczasowym orzecnictwie panuje zgodny pogląd, że zawarcie umowy z przekroczeniem zasad określonych w art. 379 § 1 k.s.h. powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), a umowa nie rodzi skutków prawnych dla spółki (na przykład w postaci obowiązku wypłacenia świadczeń w niej przewidzianych). Tak więc niedopuszczalne i naruszające wyżej wymieniony przepis było zawarcie z powódką (nie będącą w dacie zawarcia umowy, członkiem zarządu) umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przez przewodniczącego rady nadzorczej w granicach udzielonego mu upoważnienia.

Analogiczne zastosowanie może mieć tutaj także stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn.akt I PK 213/03 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r. LEX nr 83382, M.Prawn. 2004/5/203), z którego wynika, że jeśli rada nadzorcza spółki akcyjnej odwoła z funkcji członka zarządu, to organem właściwym do późniejszego wypowiedzenia mu umowy o pracę jest zarząd spółki (a więc nie rada nadzorcza). Jeżeli rada nadzorcza chce rozwiązać umowę o pracę z członkiem zarządu musi to uczynić jednocześnie z odwołaniem go z tej funkcji, ponieważ po odwołaniu staje się on zwykłym pracownikiem, wobec którego kompetencje pracownicze wykonuje zarząd a nie rada nadzorcza.

Wobec powyższych rozważań zarzut zawarty w apelacji nieuzasadnionego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 379 § 1 k.s.h., jest chybiony. Przepis ten określa bowiem w jakiej sytuacji rada nadzorcza spółki akcyjnej może reprezentować spółkę w umowie z członkiem zarządu. Jeśli zatem dyspozycja tego przepisu nie jest spełniona tzn. stroną umowy nie jest członek zarządu, to dochodzi do naruszenia tego przepisu, a konsekwencji nieważności umowy zawartej przez upoważnionego przedstawiciela rady nadzorczej z osobą nie posiadającą statusu członka zarządu. Nie budzi wątpliwości, że w dniu podpisania umowy o zakazie konkurencji powódka nie była członkiem zarządu pozwanego Banku. Tym samym należy przyjąć za trafny pogląd Sądu Okręgowego, że zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 k.c. umowa o zakazie konkurencji jest nieważna.

Wyrażając powyższe stanowisko Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zawartego w apelacji wniosku o przedstawienie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego w trybie art.390 §1 k.p.c. Przepis ten pozwala na przedstawienie sprawy do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. Tymczasem w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego taka przesłanka w odniesieniu do wykładni art. 379 § 1 k.s.h. w zakresie przedstawionym przez skarżącą nie zaistniała, wobec czego brak było podstaw do zastosowania powyższego przepisu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie dotyczącym zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji w punkcie 3 zaskarżonego wyroku kosztów sądowych. Stosownie do

brzmienia art. 13 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r. Nr 90 poz.594) opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe, przy czym wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych. Powódka dokonując rozszerzenia pozwu z dnia 18 maja 2009r. obejmującego pierwotnie jedynie żądanie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, w piśmie procesowym z 11 maja 2011r. zgłosiła nowe odrębne od pierwotnego roszczenia: o zasądzenie odprawy wynikającej z art.12.1 umowy o pracę w kwocie 1.425.539,88 zł oraz o zasądzenie odszkodowania z tytułu łączącej strony umowy o zakazie konkurencji w kwocie 56.566,25 zł. W zakresie obu tych roszczeń Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w W. postanowieniem z 13 maja 2011r. stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę w tym zakresie przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie XXI Wydział Pracy. Wobec takiego rozszerzenia pozwu powódka została wezwana przez Sąd Okręgowy w Warszawie do uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 100 000,00 zł pod rygorem skutków prawnych wynikających z art.130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. Wobec nieuiszczenia wyznaczonej przez Sąd opłaty w określonym terminie zarządzeniem z dnia 21 lipca 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie zarządził zwrot pozwu. Na zarządzenie to powódka złożyła zażalenie, które skutkowało uchyleniem zaskarżonego zarządzenia postanowieniem wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 23 sierpnia 2011r. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd wskazał, że obowiązek poniesienia nieuiszczonych opłat będzie stanowił element rozstrzygnięcia o kosztach procesu w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji przy zastosowaniu odpowiedzialności wynikającej z art.98 k.p.c. Powódka w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji nie uiszczała zatem opłaty sądowej od roszczeń, które zgłosiła w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2011r., zaś Sąd nałożył na powódkę obowiązek uiszczenia opłaty w punkcie 3 zaskarżonego wyroku. Nie sposób zgodzić się z powódką, że przy wymierzaniu opłaty Sąd Okręgowy winien uwzględnić uiszczoną przez powódkę opłatę w kwocie 4305,00 zł w sprawie o sygn.VII P 561/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza, o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, w taki sposób aby opłata sądowa od wszystkich w/w roszczeń nie spowodowała obciążenia powódki opłatą przewyższającą 100.000,00 zł. Zawarte w apelacji zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest bezzasadne. W przedmiotowej sprawie nie mamy bowiem do czynienia z kumulatywnym dochodzeniem roszczeń. Każde bowiem ze zgłoszonych przez powódkę roszczeń ma odrębną podstawę faktyczną i prawną i każde ma w istocie odrębny byt. Sam zabieg rozszerzenia pozwu w sprawie VII P 561/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza i zgłoszenie przez powódkę zupełnie nowych roszczeń, nie związanych bezpośrednio z pierwotnym żądaniem pozwu, nie zmienia oceny, że każde z tych żądań zachowuje odrębny charakter i może stanowić przedmiot rozłącznego rozpoznania spraw. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że zgłaszając nowe roszczenia w piśmie procesowym z 11 maja 2011r. skierowanym do w/w Sądu Rejonowego profesjonalny pełnomocnik powódki miał świadomość, że Sąd ten nie jest właściwym rzeczowo do ich rozpoznania (art.17 pkt 4 w związku z art.16 §1 k.p.c.), a zatem, że rozszerzenie to skutkować będzie przekazaniem sprawy do odrębnego rozpoznania właściwemu rzeczowo sądowi. .

Co do sposobu określenia opłaty sądowej w razie dochodzenia w jednym pozwie kilku roszczeń majątkowych wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 października 2012r. , wydanym w sprawie o sygn. I CZ 118/12 (LEX nr 1231343), w którym wskazał, że opłata stosunkowa pobierana jest w sprawach o prawa majątkowe, a jej wysokość uzależniona jest od wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z art. 21 k.p.c. w razie przedmiotowej kumulacji roszczeń o charakterze majątkowym, a zatem przedmiotowo jednorodzących, ich wartość podlega zliczeniu, co dotyczy także wartości przedmiotu zaskarżenia. Oznacza to, że strona ma obowiązek wniesienia jednej opłaty stosunkowej, a jej rozmiar jest uzależniony do sumy tych roszczeń. W odniesieniu jednakowoż do roszczeń różnego rodzaju np. dochodzonych w jednym pozwie kilku roszczeń majątkowych, mających różną podstawę, zachodzi konieczność określenia opłat sądowych w odniesieniu do każdego z nich. Dochodzone przez powódkę roszczenia majątkowe są roszczeniami różnymi rodzajowo tak co do podstawy faktycznej jak i prawnej: odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, odprawa wynikająca z postanowienia zawartego w umowie o pracę oraz odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji. W takiej sytuacji nie mamy do czynienia z przedmiotową kumulacją roszczeń o charakterze majątkowym - jednorodzących, zatem ich wartość dla potrzeb wyliczenia wartości przedmiotu sporu nie podlega zliczeniu w związku z ustaleniem górnej dopuszczalnej kwoty opłaty. Z tych względów



Sąd Apelacyjny oddalił zawarte w apelacji zażalenie na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.

***Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności faktyczne i rozważania prawne Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki za pozbawioną uzasadnionych podstaw i z tych względów na podstawie art.385 k.p.c. ją oddalił, orzekając o kosztach zastępstwa prawnego zgodnie z art. 98 k.p.c. ustanawiającym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w związku z § 11 ust. 2 i § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz.490).***